



Sygn. akt I PK 86/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)
SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)
SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa J. O.
przeciwko Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Spółce z o.o. w G.
o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 grudnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.
z dnia 24 czerwca 2015 r., sygn. akt III Pa (...),

- 1. oddala skargę kasacyjną,**
- 2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w E. wyrokiem z dnia 16 marca 2015 r. oddalił powództwo J. O. przeciwko pozwanej Przedsiębiorstwu

Wodociągów i Kanalizacji Spółce z o.o. w G. o uznanie wypowiedzenia warunków pracy i płacy za bezskuteczne oraz zwolnił powoda od ponoszenia kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód J. O., posiadający wykształcenie średnie i tytuł zawodowy technika budowlanego, był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji Spółce z o.o. w G. (dalej jako PWiK lub Spółka) na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony od dnia 1 września 1989 r. na stanowisku mistrza, a następnie od dnia 26 czerwca 2003 r. na stanowisku Kierownika Ujęć Wody. Zarządzeniem prezesa zarządu pozwanej Spółki z dnia 6 czerwca 2008 r. wprowadzono zmiany w regulaminie wynagradzania przyjmując, że w stosunku do osoby zajmującej stanowisko kierownika wymagane jest wykształcenie wyższe lub średnie zawodowe, odpowiednie na zajmowanym stanowisku. Zarządzeniem z dnia 13 grudnia 2013 r. zmieniono kwalifikacje zawodowe wymagane od osoby zajmującej stanowisko kierownicze na wykształcenie wyższe zawodowe, odpowiednie na zajmowanym stanowisku. Regulamin wszedł w życie z dniem 1 stycznia 2014 r., a powód został zapoznany z jego zmianą.

Na posiedzeniu w dniu 22 października 2013 r. w siedzibie pozwanej prezes zarządu Z. C., powód, a także przedstawiciele Urzędu Miejskiego oraz projektant K. B. omówili planowane inwestycje i warunki pozyskania dofinansowania ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. Po uzyskaniu dofinansowania w dniu 31 marca 2014 r. komisja pod przewodnictwem powoda przygotowywała zapisy specyfikacji istotnych warunków przetargu pt. „Zaprojektowanie i budowa sieci wodociągowej na odcinku R. - G., sieci kanalizacyjnych grawitacyjnych i tłocznych w miejscowościach G., W. na terenie Gminy G. oraz budowy sieci wodociągowej R. – W., dla której została opracowana dokumentacja techniczna oraz zostało wydane pozwolenie na budowę” w ramach inwestycji „Porządkowanie gospodarki wodno-kanalizacyjnej na terenie aglomeracji G.” (dalej jako inwestycja zaprojektowania i budowy sieci wodno-kanalizacyjnej). Schemat specyfikacji w głównej mierze przygotowała z własnej inicjatywy członek komisji przetargowej - księgowa Spółki A. L., będąca córką powoda. Po przygotowaniu przez nią specyfikacji, komisja przetargowa sprawdziła i zaakceptowała kwoty progowe zawarte w tym schemacie. Za pracę w komisji jej członkowie otrzymali od pozwanej

kwotę 6.000 zł, którą podzielili przyznając: powodowi i B. S. kwoty po 1.000 zł, a głównej księgowej A. L. i K. P. kwoty po 2.000 zł. W dniu 4 kwietnia 2014 r. H. L., wspólnik lokalnej spółki K., zainteresowany udziałem w ogłoszonym przetargu poinformował prezesa pozwanej Spółki oraz powoda, że warunki przetargu nie są możliwe do spełnienia przez podmioty działające na rynku G. Przedsiębiorca interweniował w tej sprawie również u burmistrza i wiceburmistrza. W tym dniu prezes pozwanej Spółki skontaktował się z J. S. - inspektorem do spraw zamówień publicznych w Urzędzie Miasta w G. z prośbą o opinię do ogłoszonej specyfikacji oraz zaproponował spotkanie w siedzibie Spółki, zapraszając na nie członków komisji przetargowej. Podczas spotkania J. S. poinformowała członków komisji o uchybieniach specyfikacji w zakresie żądania wygórowanego doświadczenia i w zakresie wykonania robót oraz warunku żądania polisy przekraczającej wartość projektu, przekazała obecnym kserokopie wytycznych dotyczących przetargów. Wobec tego pozwana unieważniła postępowanie o udzielenie zamówienia. Po przeanalizowaniu warunków udziału w postępowaniu określonych w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia uznała, że są one wygórowane w stosunku do przedmiotu zamówienia. W dniu 8 kwietnia 2014 r. zmodyfikowano ogłoszenie o zamówieniu dotyczące inwestycji zaprojektowania i budowy sieci wodno-kanalizacyjnej.

Sąd Rejonowy wskazał, że pismem z dnia 11 kwietnia 2014 r. prezes pozwanej Spółki zwrócił się do powoda, jako przewodniczącego komisji przetargowej, o złożenie w terminie dwóch dni roboczych wyjaśnień dotyczących kwestii przetargu, między innymi odnośnie uczestnictwa projektanta K. B. przy przygotowywaniu przetargu, który następnie okazał się jego oferentem. Wówczas powód przyznał, że K. B., nie będąc członkiem komisji, wspierał jej prace, proponując między innymi dokonywanie zmian w przygotowywanym przetargu, służąc swoją wiedzą i doświadczeniem, a także że przygotowywał „Program funkcjonalno-użytkowy” tj. dokument niezbędny przy składaniu wniosku o dofinansowanie planowanej inwestycji. W związku z tym, że K. B. wyraził chęć przystąpienia do przetargu, dokument ten został podpisany przez inną osobę. Zgodnie z sugestiami K. B. podwyższono kwoty warunkujące przystąpienie do przetargu, a dodatkowo w imieniu komisji przygotowywał on odpowiedzi na pytania

dotyczące przetargu. Powód wyjaśnił, że wszelkie błędy dotyczące przetargu wynikły wyłącznie z jego braku wiedzy i doświadczenia w przygotowywaniu tego typu inwestycji, jak również ze zbyt dużego (bezkrytycznego) zaufania do K. B., który wprowadził komisję w błąd. W tym zamówieniu inwestycyjnym K. B. brał udział od początku, zarówno na etapie przedinwestycyjnym, jak i później, przygotowywał specyfikację techniczną do przetargu, kosztorysy, brał udział w spotkaniach dotyczących planowanych sposobów finansowania tej inwestycji. W dniu 27 marca 2014 r. K. B. uczestniczył w spotkaniu w siedzibie Spółki z członkiem komisji A. L., podczas którego omawiana była treść specyfikacji. Po unieważnieniu przetargu nie uczestniczył on już w dalszych pracach komisji. Przedsiębiorstwo K. B. nie spełniłoby warunków specyfikacji samodzielnie, chyba że przedsiębiorca utworzyłby konsorcjum. Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. prezes pozwanej Spółki poinformował powoda, że uczestnictwo K. B. na etapie przygotowywania postępowania o udzielenie zamówienia publicznego oraz zawarcie dyskryminacyjnych warunków udziału w tym postępowaniu przez komisję w przypadku kontroli Instytucji Zarządzającej RPO - WFOŚiDW w O. lub Instytucji Audytowej - Urzędu Kontroli Skarbowej mogłoby doprowadzić do wymierzenia korekt finansowych w kwocie od 358.245,48 zł do nawet 1.791,227,40 zł. Komisja przetargowa wyjaśniła, że zapisy powstałe wskutek pomocy K. B. w żaden sposób nie mogły być wykorzystane w trakcie przetargu przez składającego ofertę, a popełnione przez komisję błędy były nieświadome. Przetarg został rozstrzygnięty w dniu 26 maja 2014 r. na rzecz wykonawcy PPH M. Spółki z o.o. w R. W związku z powyższymi wydarzeniami pozwana wypowiedziała głównej księgowej A. L. umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia z powodu utraty zaufania spowodowanego nieprawidłowościami w przeprowadzeniu przetargu na inwestycję zaprojektowania i budowy sieci wodno-kanalizacyjnej, które mogły skutkować niekorzystnym rozstrzygnięciem dla pracodawcy.

W dniu 29 sierpnia 2014 r. pozwana wypowiedziała powodowi umowę o pracę w części dotyczącej stanowiska pracy oraz wynagrodzenia w kwocie 4.750 zł z zachowaniem trzymiesięcznego terminu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia zmieniającego wskazano utratę zaufania spowodowaną naruszeniem procedury przetargowej, co mogło doprowadzić do wyboru oferty ze

szkodą dla pracodawcy, jak również konieczność zatrudnienia na stanowisku Kierownika Ujęć Wody pracownika z wykształceniem wyższym (zgodnym z załącznikiem nr 1 do regulaminu wynagrodzenia). Po upływie okresu wypowiedzenia powodowi zaproponowano nowe warunki pracy na stanowisku mistrza z wynagrodzeniem w kwocie 3.000 zł. Powód odmówił przyjęcia zmiany warunków umowy o pracę twierdząc, że wypowiedzenie spowodowane jest osobistymi uprzedzeniami prezesa pozwanej Spółki do jego osoby. Wskazał on, że dołożono wszelkich starań, aby specyfikacja przetargu była należycie przygotowana oraz że konsekwencje za nieprawidłowo przygotowany przetarg poniosła tylko jego córka będąca główną księgową oraz on sam. Na skutek zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa z art. 305 § 1 k.k. przez członków komisji przetargowej, w tym powoda, Prokurator Rejonowy w O. postanowieniem z dnia 8 października 2014 r. wszczął śledztwo w sprawie zaistniałego w okresie od dnia 22 października 2013 r. do dnia 4 kwietnia 2014 r., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wejścia w porozumienie i wpływania na członków komisji przetargowej celem ustalenia korzystnych dla siebie i swojej firmy warunków przetargu na inwestycję zaprojektowania i budowy sieci wodno-kanalizacyjnej i tym samym działania na szkodę PWiK. Prowadzone jest również śledztwo dotyczące zaistniałego w okresie od dnia 27 maja do dnia 1 sierpnia 2014 r. usunięcia przez osobę nieuprawnioną zapisów elektronicznych dotyczących kwestii finansowo - księgowych z dysku twardego należącego do pozwanej i tym samym działania na jej szkodę.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że przy przygotowywaniu przetargu na inwestycję zaprojektowania i budowy sieci wodno-kanalizacyjnej wystąpił szereg nieprawidłowości. Powód w pozwanej Spółce zajmował stanowisko kierownicze oraz pełnił funkcję przewodniczącego komisji przetargowej, przez co ponosił odpowiedzialność za całość realizowanego projektu. Powierzenie mu tak istotnego z punktu widzenia interesów pozwanej stanowiska wiązało się z dużym zaufaniem pracodawcy. Dopuszczenie osoby trzeciej, bezpośrednio zainteresowanej przetargiem, do przygotowywania inwestycji jest działaniem zagrażającym dobru zakładu pracy. Zeznania świadków i samego powoda potwierdziły, że projektant K. B. nie tylko doradzał komisji przetargowej, ale

miał istotny wpływ na zapisy dotyczące przetargu, które w dalszej perspektywie mogły zapewnić mu wygraną w tym przetargu, a pozwaną narazić na straty. Wobec powyższego zachowanie powoda zostało uznane za obiektywnie nieprawidłowe, a nawet niedopuszczalne w świetle ustalonych okoliczności faktycznych sprawy. Takie działania niewątpliwie przyczyniły się do utraty zaufania w stosunku do powoda, a nie można wymagać od pracodawcy, by współpracował z pracownikiem, do którego nie ma zaufania.

Sąd Rejonowy uwypuklił, że już samo dopuszczenie osób trzecich do udziału w ustalaniu warunków przetargu i niejasna ich rola w przygotowaniu inwestycji, skutkowało utratą zaufania pracodawcy do powoda, którego zadaniem było czuwanie nad prawidłowością przetargu. Umniejszanie przez powoda swojej pozycji w komisji przetargowej nie zmienia tego, że był on jej przewodniczącym i ponosił pełną odpowiedzialność za jej funkcjonowanie. Wypowiedzenie warunków umowy o pracę było więc oparte na realnych przesłankach, a wskazane przyczyny są prawdziwe. W tych okolicznościach nie miało znaczenia wcześniejsze poprawne wykonywanie obowiązków służbowych przez powoda, tym bardziej, że pracownikom na stanowiskach kierowniczych stawiane są wyższe wymagania. Zdaniem Sądu Rejonowego, również przyczyna wypowiedzenia zmieniającego odnosząca się do wymaganego wykształcenia na zajmowanym stanowisku jest prawdziwa i konkretna. Pracodawca może bowiem określić wymagania kwalifikacyjne w przypadku braku przepisu szczególnego określającego wymóg posiadania określonych kwalifikacji zawodowych. Niewątpliwie dokonana przez pozwaną zmiana regulaminu wynagradzania wymaga od osoby zajmującej stanowisko kierownicze posiadania wykształcenia wyższego zawodowego, odpowiedniego na zajmowanym stanowisku. Zaproponowane obecnie powodowi stanowisko odpowiada zaś jego kwalifikacjom, a wynagrodzenie jest adekwatne do tego stanowiska.

Apelację od wyroku wywiódł powód skarżąc go w części oddalającej powództwo. W apelacji zarzucono naruszenie – art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p. przez ustalenie, że wypowiedzenie zmieniające było uzasadnione i nie naruszało przepisów o wypowiedzaniu umów o pracę, podczas gdy z prawidłowych ustaleń faktycznych wynika, że przyczyna wypowiedzenia była nieprawdziwa i

nieuzasadniona w rozumieniu tego przepisu oraz art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie sprzecznych z materiałem sprawy ustaleń.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. oddalił apelację oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy uznał, że nie znajduje potwierdzenia argumentacja powoda, jakoby nie ponosił on odpowiedzialności za nieprawidłowości związane z działaniami komisji przetargowej. Powód musiał zdawać sobie sprawę z obowiązków i praw jakie ciążyą na nim, jako przewodniczącym komisji, zwłaszcza, że wcześniej wielokrotnie przewodniczył pracom komisji. Skoro w sytuacji prawidłowego przeprowadzenia procedury przetargowej uzyskiwał on z tego tytułu wyróżnienia, to w przypadku stwierdzenia uchybień powinien ponieść tego konsekwencje. Zeznania świadków potwierdzają utrzymywanie kontaktów przynajmniej przez jednego z członków komisji, A. L., z potencjalnym oferentem K. B., o czym powód wiedział. Spoczywający na nim nadzór nad całą procedurą obejmował również członków komisji, ich działania i zaniechania. Nie może zatem skutecznie zarzucać, że przyczyny wypowiedzenia warunków pracy i płacy były nieprawdziwe. Dwuznaczna sytuacja związana z wpływem na specyfikacje oferty przez K. B. była niedopuszczalna i w przypadku niezareagowania przez prezesa Spółki mogła spowodować reperkusje finansowe. W tych okolicznościach za takie działania powód, jako przewodniczący komisji przetargowej, prawidłowo został obciążony odpowiedzialnością. Z odpowiedzialności tej nie zwalnia powoda to, że przetarg i związana z nim procedura była dla niego nowością. W takim przypadku mógł zrezygnować z przewodzenia komisji, albo szukać pomocy u innych osób, niebędących potencjalnymi oferentami. Zawsze przyszły potencjalny oferent będzie miał interes w korzystnym ułożeniu specyfikacji. Ponadto, kiedy córce powoda wypowiedziano umowę o pracę, usunięte zostały zapisy elektroniczne dotyczące kwestii finansowo - księgowych z twardego dysku komputera pracodawcy. Kwestia natomiast tego, co podniesiono w apelacji, a mianowicie, że to działania samego prezesa Spółki mogły doprowadzić do negatywnych konsekwencji dla pozwanej, nie stanowiła przedmiotu tej sprawy. Co do drugiej przyczyny wypowiedzenia zmieniającego Sąd Okręgowy wskazał, że aby prawidłowo pełnić funkcję

kierowniczą trzeba mieć wyższe wykształcenie. Powód winien sobie z tego zdawać sprawę i podjąć wyższe studia, aby zapobiec ewentualnym negatywnym następstwom braku wyższego wykształcenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego wniósł powód zaskarżając go w całości. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i orzeczenie co do istoty sprawy przez zmianę wyroku Sądu Rejonowego i uwzględnienie powództwa o uznanie wypowiedzenia zmieniającego za bezskuteczne oraz o przywrócenie go do pracy na pierwotnych warunkach pracy i płacy, a ponadto o zasądzenie od pozwanej na rzecz skarżącego kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, przy uwzględnieniu kosztów dotychczasowego postępowania.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie:

1) naruszenia prawa materialnego, a to art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p. przez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przyczyny wypowiedzenia zmieniającego warunki umowy o pracę były prawdziwe i uzasadnione w rozumieniu tego przepisu, podczas gdy z ustaleń faktycznych wynika, że wskazana przez pracodawcę utrata zaufania spowodowana naruszeniem procedury przetargowej, jak również konieczność zatrudnienia na stanowisku Kierownika Ujęć Wody pracownika z wykształceniem wyższym, były przyczyną pozorną,

2) naruszenia przepisów postępowania, a to art. 6 k.c. w związku z art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. w związku z art. 300 k.p. przez przyjęcie, że skarżący dopuścił się naruszenia przepisów rządzących przygotowaniem procedury przetargowej, w sytuacji, gdy stwierdzenie tych okoliczności wymagało przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego, a ciężar dowodu w tym zakresie obciążał pozwaną.

W ocenie skarżącego w sprawie występują istotne zagadnienie prawne wymagające wykładni art. 45 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. dotyczące ustalenia zakresu oraz kryteriów oceny zasadności przyczyn wypowiedzenia warunków umowy o pracę z pracownikami zatrudnionymi na stanowiskach kierowniczych i samodzielnych, w tym przede wszystkim tego, czy uzasadnionym jest

wypowiedzenie pracownikowi umowy o pracę (warunków umowy) z uwagi na utratę do niego zaufania spowodowaną określonym zachowaniem w sytuacji, gdy pracodawca podejmuje działania identycznie do tych, które przesądziły w jego ocenie o utracie do pracownika zaufania.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od skarżącego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw. Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania lub gdy zarzut taki okaże się niezasadny. Zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie przepisów postępowania, w ocenie Sądu Najwyższego, nie znajduje uzasadnienia.

Podjmując ocenę naruszenia art. 6 k.c. w związku z art. 3 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w pierwszej kolejności należy zauważyć, że art. 3 i 232 k.p.c. są przepisami prawa procesowego, a art. 6 k.c. przepisem prawa materialnego. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., lecz podlega ocenie na gruncie przepisów prawa procesowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 5 kwietnia 2007 r., II CSK 23/07, LEX nr 315397; z dnia 11 marca 2009 r., I CSK 363/08, LEX nr 560510; z dnia 27 stycznia 2011 r., II PK 173/10, LEX nr 786376; z dnia 10 lipca 2014 r., I CSK 560/13, LEX nr 1540625). A zatem naruszenie normy zawartej w art. 6 k.c. stanowi naruszenie prawa materialnego i może być podnoszone w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej (por. T. Ereciński, „Apelacja i kasacja w procesie cywilnym”, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1996, s. 125-126; H. Dolecki, „Ciężar dowodu w polskim procesie cywilnym”, Wydawnictwo Prawnicze PWN, Warszawa 1998, s. 197 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2010 r., IV CSK 25/10, LEX nr 885020 czy z dnia 29 kwietnia 2011 r., I CSK 517/10, LEX nr 960502). Kwestionowanie prawidłowości uznania przez sąd, że przeprowadzone dowody nie są wystarczające do przyjęcia za udowodnione okoliczności, których

ciężar udowodnienia spoczywał na jednej ze stron, może natomiast nastąpić w drodze zarzutu naruszenia odpowiednich przepisów prawa procesowego. Tym przepisem prawa procesowego, wymienionym w skardze kasacyjnej, jest art. 3 k.p.c. stanowiący, że strony obowiązane są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody. Przepis ten nakłada na strony określone w nim obowiązki o charakterze moralnym, etycznym oraz procesowym i przenosi na strony obowiązek dążenia do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy. Adresatem normy zawartej w art. 3 k.p.c. nie jest sąd, lecz strony. Strony nie mogą zatem skutecznie formułować zarzutu naruszenia przez sąd tego przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lipca 2015 r., V CSK 624/14, LEX nr 1766004 i powołane tam orzeczenia). Skarżący zarzuca także naruszenie art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Przepis ten ma różne znaczenie normatywne i tylko jego zdanie drugie jest adresowane do sądu, któremu przyznaje się uprawnienie do dopuszczenia dowodu nie wskazanego przez stronę. Tego rodzaju naruszenia nie zarzuca się w skardze kasacyjnej. Zdaniem skarżącego naruszenie art. 232 k.p.c. polegało na tym, że pozwana zaniechała złożenia wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego, a mimo to Sądy orzekające w sprawie przyjęły, że zarzucane skarżącemu nieprawidłowości w komisji przetargowej rzeczywiście miały miejsce. Jednak za pomocą tak sformułowanych zarzutów naruszenia przepisów postępowania skarżący jedynie bezzasadnie kwestionuje stanowisko Sądów obu instancji, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał podstawy do przyjęcia nieprawidłowości w pracy komisji przetargowej. Poza sporem pozostawał bowiem udział w pracach komisji osoby trzeciej – K. B., który nie tylko doradzał komisji, ale miał istotny wpływ na zapisy dotyczące przetargu, w którym zamierzał on brać udział. Nie potrzeba wiadomości specjalnych, aby stwierdzić, że w pracy komisji przetargowej nie mogą brać udziału osoby trzecie, które zainteresowane są przystąpieniem do tego przetargu, bądź jego rozstrzygnięciem.

Przechodząc do kasacyjnego zarzutu naruszenia prawa materialnego, to jest art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 30 § 4 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p. w związku z art. 8 k.p. należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę (wypowiedzenie zmieniające), jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej oraz nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń (por. wyroki: z dnia 25 listopada 1997 r., I PKN 385/97, OSNAPiUS 1998 nr 18, poz. 538; z dnia 26 marca 1998 r., I PKN 565/97, OSNAPiUS 1999 nr 5, poz. 165; z dnia 1 października 1998 r., I PKN 363/98, OSNAPiUS 1999 nr 21, poz. 683; z dnia 7 września 1999 r., I PKN 257/99, OSNAPiUS 2001 nr 1, poz. 14; z dnia 12 lipca 2001, I PKN 539/00, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 711; z dnia 14 października 2004 r., I PK 697/03, OSNP 2005 nr 11, poz. 259; z dnia 26 września 2006 r., II PK 348/05, LEX nr 567846). W wyroku z dnia 19 lutego 2009 r., II PK 156/08 (LEX nr 156/08), Sąd Najwyższy stwierdził, że utrata zaufania do pracownika uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę, jeżeli w konkretnych okolicznościach nie można wymagać od pracodawcy, by nadal darzył pracownika zaufaniem. Aby uzasadniać wypowiedzenie stosunku pracy nadużycie zaufania musi wiązać się z takim zachowaniem pracownika, które może być obiektywnie ocenione jako naganne, choćby nawet nie można było pracownikowi przypisać subiektywnego zawinienia. Brak zaufania do pracownika można uznać za uzasadnioną przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę, zwłaszcza gdy pracownik zajmuje stanowisko kierownicze. Warunkiem jest to, aby zachowanie pracownika mogło być obiektywnie ocenione jako naganne, także wtedy, gdy jest niezawinione. Z kolei w wyrokach z dnia 10 sierpnia 2000 r., I PKN 1/00 (OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 112) oraz z dnia 31 marca 2009 r., II PK 251/08 (LEX nr 707875), Sąd Najwyższy zaprezentował pogląd, że utrata zaufania pracodawcy do pracownika zajmującego kierownicze stanowisko uzasadnia wypowiedzenie umowy o pracę nawet wtedy, gdy nie można pracownikowi przypisać winy w określonym zachowaniu, jednakże obiektywnie nosi ono cechy naruszenia obowiązków pracowniczych w zakresie dbałości o dobro lub mienie pracodawcy (art. 100 § 2 pkt 4 k.p.). Wynika z tego, że nie tyle istotna jest sama utrata zaufania pracodawcy do pracownika, co przyczyny,

które ją spowodowały. W orzecznictwie zawsze analizuje się w ten sposób zasadność powołania się pracodawcy na utratę zaufania jako przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę i wskazuje się okoliczności, które leżały u jej podstaw (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lipca 2006 r., I PK 299/05, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 214; z dnia 7 lutego 2013 r., III PK 25/12, LEX nr 1360270; z dnia 24 października 2013 r., II PK 24/13, OSNP 2014 nr 9, poz. 127; z dnia 29 października 2014 r., II PK 305/13, LEX nr 1566723; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 140/14, Monitor Prawa Pracy 2015 nr 10, s. 541; z dnia 13 lipca 2016 r., I PK 187/15, LEX nr 2076392, a także U. Jackowiak, Utrata zaufania jako podstawa nawiązania stosunku pracy, PiZS 2003 nr 11, s. 15; M. Wujczyk, Wypowiedzenie warunków pracy lub płacy w umownym stosunku pracy, LEX 2015).

W świetle przedstawionego powyżej orzecznictwa w wypadku wskazania przez pracodawcę jako przyczyny wypowiedzenia utraty zaufania spowodowanej zaistnieniem określonych zdarzeń, w pierwszej kolejności należy zatem ocenić, czy wskazane przez pracodawcę okoliczności mogły uzasadnić utratę zaufania do pracownika, a następnie pod warunkiem pozytywnego rozstrzygnięcia tej kwestii, czy utrata zaufania w tych okolicznościach uzasadnia dokonanie wypowiedzenia umowy o pracę. W ustalonym stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy – wiążącym w postępowaniu kasacyjnym zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. – zasadnym było zatem przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że naruszenie procedury przetargowej dotyczącej inwestycji zaprojektowania i budowy sieci wodno-kanalizacyjnej przez skarżącego stanowi obiektywną podstawę utraty zaufania pracodawcy uzasadniającą wypowiedzenie zmieniające w rozumieniu art. 45 § 1 k.p. w związku z art. 42 § 1 k.p. W szczególności, gdy uwzględni się zachowanie skarżącego, który jako przewodniczący komisji przetargowej dopuścił do przygotowywania przetargu osobę trzecią, bezpośrednio mogącą być zainteresowaną wynikiem przetargu. Odpowiedzialność skarżącego nie może budzić wątpliwości, bowiem jak prawidłowo zauważył Sąd Okręgowy, pracodawca polecił skarżącemu kierowanie komisją przetargową, przyznając mu właściwą stanowisku samodzielność, ale i obarczając odpowiedzialnością. Skarżący w uzasadnieniu skargi przyznaje, odwołując się do jednolitego orzecznictwa Sądu Najwyższego, że stanowiska kierownicze z jednej strony wiążą się z wyższym zaufaniem pracodawcy, znaczną

samodzielnością, większymi gratyfikacjami finansowymi i przywilejami pracowniczymi, z drugiej zaś strony pracodawca powierzając pracownikowi równie odpowiedzialną funkcję może stosować wobec niego ostrzejsze kryteria oceny i wyższe wymagania, zaś zakres obowiązków pracownika jest szerszy i bardziej elastycznie ukształtowany. W szczególności osoba na stanowisku kierowniczym z reguły nie może skutecznie się powoływać na to, że pracodawca nie uszczegółowił zakresu powierzonych zadań, gdyż oczywistym jest, że od osoby kierującej pracą innych osób oczekiwać można samodzielnego podejmowania trafnych decyzji. Niemniej jednak, w ocenie skarżącego, przedstawiona powyżej argumentacja traci na znaczeniu w realiach rozpoznawanej sprawy, gdyż do nieprawidłowości w pracach komisji przetargowej doszło za pełną zgodą i wiedzą prezesa pozwanej Spółki. Skarżący wyraził zaś ubolewanie z powodu współpracy z K. B., a ewentualne omyłki wyniknęły z braku jego doświadczenia i wiedzy w przygotowaniu tego typu inwestycji. Wbrew odmiennemu twierdzeniu skarżącego, zachowania przełożonego co do zasady nie zwalniają pracownika z odpowiedzialności za własne bezprawne działania, ponieważ przypisanie działaniom przełożonych roli ekskulpującej zwalniałoby pracownika z odpowiedzialności za własne działania i nie motywowało do rozsądku w ich podejmowaniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2006 r., I PK 161/05, Prawo Pracy 2006 nr 11, poz. 33 czy wyrok z dnia 26 lipca 2012 r., I PK 39/12, LEX nr 1222144). Z odpowiedzialności nie zwalnia pracownika także brak doświadczenia i wiedzy w przygotowywaniu danej inwestycji, skoro nie zgłaszał on pracodawcy braku przygotowania do realizacji powierzonego mu zadania.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 45 § 1 k.p., przejawiającego się w uznaniu, że doszło do dezaktualizacji przyczyny wypowiedzenia zmieniającego z uwagi na upływ czasu od zdarzenia warunkującego decyzję pracodawcy do daty doręczenia jej pracownikowi należy zauważyć, że nadal zachowuje aktualność teza XIII uchwały pełnego składu Izby Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1985 r., III PZP 10/85, wytyczne dotyczące wykładni art. 45 Kodeksu pracy i praktyki sądowej stosowania tego przepisu w zakresie zasadności wypowiedzenia umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony (OSNC 1985 nr 11, poz. 164), w której stwierdzono, iż w przeciwieństwie do

rozwiązania przez zakład pracy umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika (art. 52 § 2 k.p.) przepisy Kodeksu pracy nie ograniczają terminem możliwości wypowiedzenia pracownikowi umowy o pracę. W wyroku z dnia 4 listopada 2008 r., II PK 82/08 (LEX nr 489012), Sąd Najwyższy wskazał, że okresu tego z góry sprecyzować nie można. Będzie on zależał od całokształtu okoliczności faktycznych. Z kolei w wyrokach z dnia 25 stycznia 2001 r., I PKN 216/00 (OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 40) oraz z dnia 24 września 2013 r., III PK 85/12 (LEX nr 1408744), Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli pracownik po stwierdzeniu uchybień i zaniedbań pracuje potem przez dłuższy czas (półtora roku lub dwa lata) bez zastrzeżeń do jego pracy ze strony pracodawcy, to wypowiedzenie mu po upływie tego czasu umowy o pracę z powołaniem się na owe uchybienia lub zaniedbania jako przyczynę wypowiedzenia mogłoby zostać ocenione jako nadużycie prawa podmiotowego przez pracodawcę na podstawie art. 8 k.p. Powyższe oznacza, że bezzasadnie zarzuca skarżący dezaktualizację przyczyny wypowiedzenia zmieniającego bowiem w kwietniu 2014 r. prezes zarządu Spółki wystąpił do skarżącego o złożenie wyjaśnień dotyczących kwestii przetargu inwestycji zaprojektowania i budowy sieci wodno-kanalizacyjnej, między innymi uczestnictwa K. B. przy przygotowaniu przetargu, a wypowiedzenie zostało dokonane skarżącemu w sierpniu 2014 r., czyli po upływie czterech miesięcy od daty złożenia stosownych wyjaśnień, zatem w „rozsądnym czasie”. Nie sposób w tych okolicznościach uznać, aby wypowiedzenie warunków pracy i płacy dokonane zostało w znacznej odległości czasowej od zakończenia prac komisji przetargowej i od prowadzonego przez pozwaną postępowania wyjaśniającego nieprawidłowości w pracach komisji, których stwierdzenie uzasadniało w sposób obiektywny utratę zaufania pracodawcy do skarżącego.

W świetle ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany nie jest też trafna argumentacja skargi, jakoby dokonanie zmian w załączniku nr 1 do regulaminu wynagradzania w zakresie kwalifikacji zawodowych wymaganych od osoby zajmującej stanowisko kierownicze - na wykształcenie wyższe zawodowe, odpowiednie na zajmowanym stanowisku, miało na celu pozbawienie skarżącego zajmowanego stanowiska, jak i pozbycie się go z pracy. Mimo iż można mieć wątpliwości, czy wtórne wprowadzenie przez pracodawcę wymogu posiadania

określonych kwalifikacji, jeśli pracownik przez wiele lat bez zarzutu wykonywał swoje obowiązki, a w chwili zatrudnienia (powierzenia stanowiska) wymogu tego rodzaju mu nie stawiano, uzasadnia dokonanie wypowiedzenia zmieniającego pracownikowi, to inaczej rzecz się ma, gdy brak odpowiedniego wykształcenia uniemożliwia dalsze wykonywanie obowiązków na stanowisku kierowniczym. Umknęło uwadze skarżącego, że w swoich wyjaśnieniach dotyczących przyczyn nieprawidłowości w pracach komisji przetargowej sam powołał się na „brak doświadczenia i wiedzy w przygotowaniu tego typu inwestycji”.

Poza zakresem kontroli kasacyjnej pozostają natomiast wywody skargi kasacyjnej zmierzające do różnicowania sytuacji prawnej skarżącego oraz pozostałych członków komisji przetargowej bowiem w podstawie naruszenia prawa materialnego nie zostały wskazane przepisy dotyczące niezgodnego z prawem różnicowania sytuacji prawnej pracownika (art. 11², art. 11³ k.p.). Niemniej jednak, gdy pracodawca z jednym pracownikiem rozwiąże umowę, a nie zrobi tego z innymi, którzy dopuścili się naruszeń, nie oznacza to dyskryminacji tego pierwszego.

Z przytoczonych powyżej motywów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

r.g.